

i zamilowanym krzewicielem śpiewu, pieśni któraby zawładnęła i opañowała najszerszy ogół. Pisał o tem dużo, mówił. Ale najżywszą propagandą tej pięknej idei były Jego własne pieśni, bezpośrednie, proste, a jednak wykwintne, ujęte w ujmującą formę zewnętrzną, wyposażone w bogatą treść wewnętrzną, melodyjne, barwne, a przez swoją rdzenną polskość — bliskie i dla każdego serca zrozumiałe.

Ileż zatem my osobiście brać chóralna mamy ś. p. Stanisława Niewiadomskiemu do zawdzięczenia. Jego artykuły w naszym czasopiśmie, jego pieśni tak chętnie śpiewane dały każdemu z nas wiele, bardzo wiele wzruszeń, wskazówek i rad.

Każda wzniosła i słuszna sprawa znajdowała w prof. Niewiadomskim rozumnego obrońcę. Takim samym był Stanisław Niewiadomski jako krytyk. Jego sprawozdania muzyczne cechuje ogromny takt, i uczciwy sąd. Jego recenzje były dyktowane sprawiedliwością, rozważą i ludzkim podejściem. Intuicja artystyczna Niewiadomskiego, poparta niezwykłą inteligencją i bystrością umysłu, pozwalała mu na jasne, przejrzyste krytyki. Słowa, pisane ręką Niewiadomskiego były dla jednych otuchą i zachętą, dla drugih światłą i fachową radą, pochwałą. Nie raz słowa te nie były przyjemne: gawili i krytkowały. Nikogo jednak nie dotknęły i nie obraziły. Były to diagnozy stawiane przez człowieka wiedzy, sprawiedliwości i charakteru. Niewiadomski mógł czasem nie zgadzać się osobiście z tym, czy innym kierunkiem, czy prądem, nie wpłynęło to jednak nigdy na ocenę bądź utworu, bądź wykonawcy. Niewiadomski to prawdziwy krytyk-społecznik.

Dlatego to i dla wielu jeszcze innych względów odejście Stanisława Niewiadomskiego jest ciężkim i bolesnym ciosem dla społeczeństwa polskiego. Odszedł człowiek o niepowszednich zaletach, niewzruszonych zdrowych zasadach.

Prof. FELIKS STARCZEWSKI

PIOTR MASZYNSKI.

Ku uczczeniu Maszyńskiego odbyły się liczne koncerty, z jego utworów złożone, a mianowicie: w warszawskiej „Drużynie Śpiewaczej” handlowców pod kierunkiem Władysława Otto dn. 27 kwietnia 1912 r. w Tow. Miłośników Sztuki Polskiej w Sosnowcu, dn. 28 lutego 1914 r. w Tow. Muzycznym w Kaliszu i 17 maja w Tow. „Lira” w Żyrardowie, — w Tow. Muzycznym w Słupcy, — 30 maja w Tow. „Lutnia” w Zawierciu z udziałem towarzystw Zagłębia i „Lutni” warszawskiej, a dn. 8-go czerwca w Tow. Śpiewaczem w Pabjanicach, 22 listo-